

Paweł Mrozek

# *Dobrodzień i okolice*

*Przewodnik turystyczny*

Trasa rowerowa

w sołectwie

**Gostawice**





Zadanie realizowane w ramach projektu  
„DOBRODZIEŃ I OKOLICZNE MIEJSCOWOŚCI.  
PRZEWODNIK TURYSTYCZNY”  
przez Międzygminne Towarzystwo Regionalne  
Dobrodzień – Zębówice

*Kraina Dinozaurów*





Paweł Mrozek

**Miejsca historyczne i obiekty przyrodnicze  
na trasie wycieczki rowerowej  
w sołectwie Gosławice**



Dobrodzień • Gosławice 2019

Opracowanie graficzne

Paweł Mrozek

Konsultacje

Paweł Czapla  
Ryszard Krzyśko

Koordinacja prac

Dorota Maleska  
Agnieszka Hurnik

Fotografie

Paweł Mrozek  
Józef Włodarz

Materiały pomocnicze

Przekazy ustne mieszkańców  
Publikacje autora o ziemi dobrodzieńskiej  
Zbiory Międzygminnego Towarzystwa Regionalnego  
Dobrodzień–Zębowice

Wydawca

© Gmina Dobrodzień

Druk

Drukarnia św. Krzyża w Opolu

**ISBN 978-83-66023-15-4**

*Na ziemi dobrodzieńskiej zachowały się obiekty z różnych okresów historycznych w postaci dzieł architektonicznych oraz rzeźbiarskich, wzniesione dla uczczenia ważnego wydarzenia czy utrwalenia pamięci o mieszkańcach – w formie posągu, kolumny, obelisku, budowli, naturalnego głazu, sztucznie usypanego kopca, abstrakcyjnej formy przestrzennej czy pamiątkowej tablicy. Ustawione w różnych miejscach gminy Dobrodzień kaplice, kapliczki albo krzyże wotywne są formą dziękczynienia za ocalenie w trudnych czasach, a przydrożne krzyże nagrobne czy pokutne stanowią ślady cmentarzy, pojedynczego grobu lub jakiegoś śmiertelnego w skutkach wydarzenia. Wieczną pamięć wyrażają pomniki nagrobne na dwóch cmentarzach katolickich, cmentarzach – luterańskim i żydowskim w Dobrodzieniu oraz husyckim w Bzinicy Nowej.*

*Zróznicowany krajobraz pogranicza Niziny Śląskiej i Wyżyny Woźnicko-Wieluńskiej, duża lesistość gminy i dolinki Myślina, Myślinki, Bziniczki, Smoliny, Lublinicy i ich dopływów determinuje występowanie wielu rzadkich i chronionych gatunków roślin i zwierząt.*

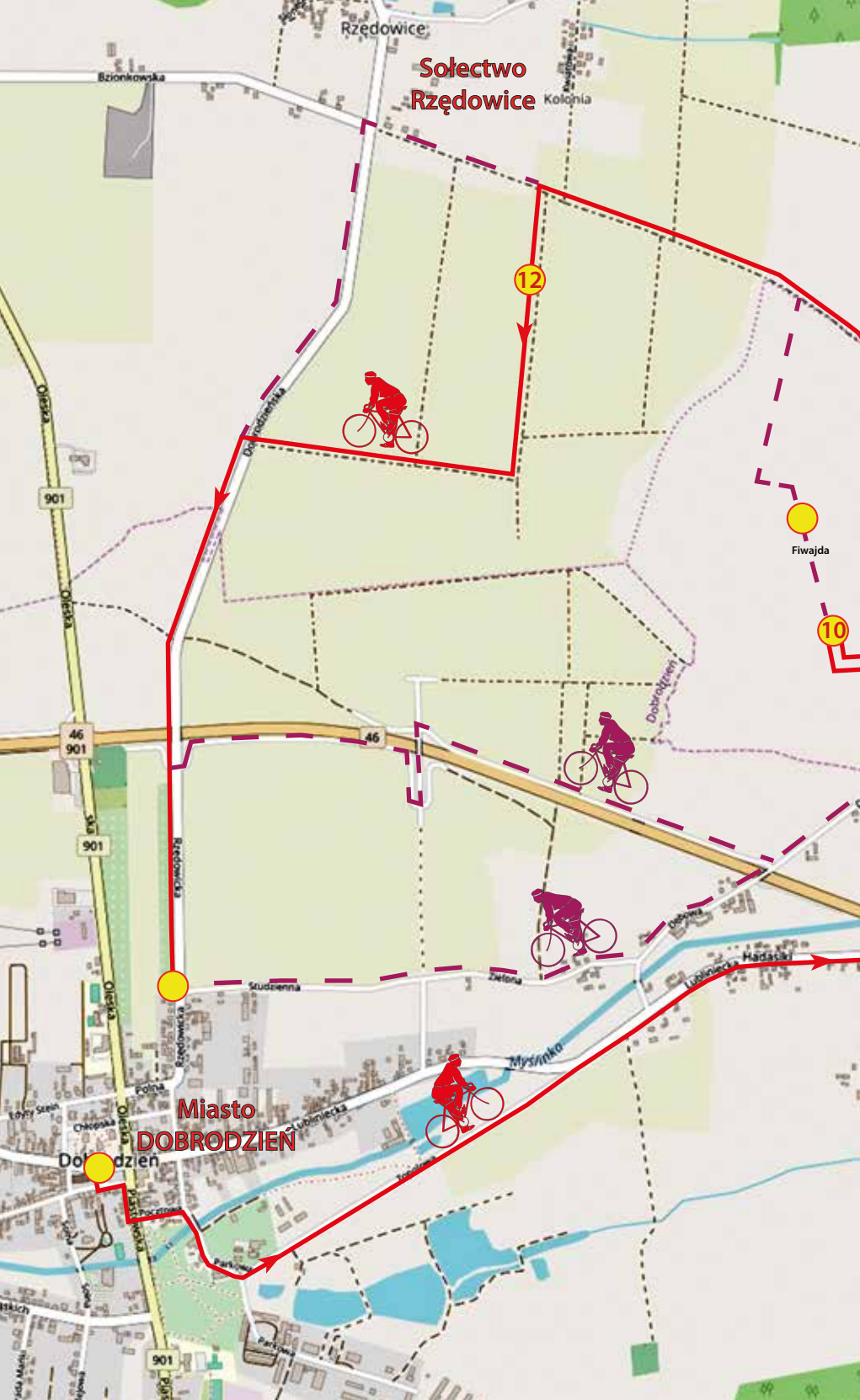
*Wielu mieszkańców gminy Dobrodzień i innych śląskich miejscowości pragnie zdobywać lub poszerzać wiedzę o swojej małej ojczyźnie, którą nazywa Hejmatem lub Domowiną. Wielu poszukuje swojej tożsamości regionalnej. Oczekują od władz samorządowych i stowarzyszeń podejmowania przemyślanych i zwartych koncepcyjnie działań, aby przybliżyć walory historyczne i przyrodnicze tej okolicy wszystkim zainteresowanym mieszkańcom i turystom.*

*Mamy nadzieję, że to opracowanie spełni postawione cele – zachęci różne środowiska do promowania swoich miejscowości oraz swego dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego i zainteresuje mieszkańców gminy turystyką rowerową.*

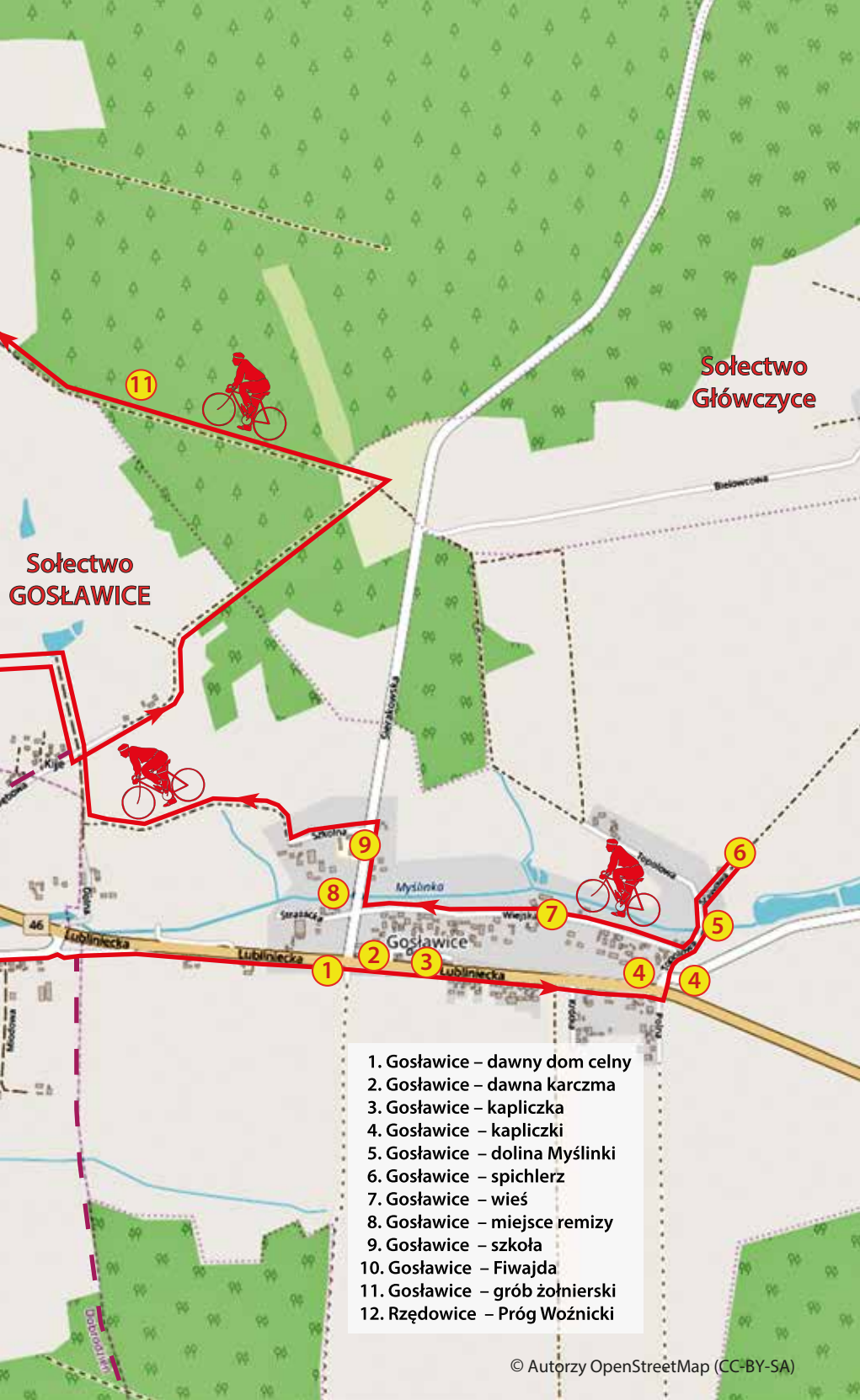
*Od uczestników wycieczek rowerowych zawsze wymaga się przestrzegania zasad ruchu drogowego, posiadania dokumentów, ubezpieczenia, odpowiedniego sprzętu i ubioru oraz właściwego zachowania na trasie, zgodnie z Kartą Turysty.*

*Wydawca i autor przewodnika życzą wszystkim miłośnikom turystyki rowerowej pięknej pogody, niezapomnianych wrażeń i dobrego nastroju na szlakach pieszych i rowerowych ziemi dobrodzieńskiej.*









Sołectwo  
Głównicyce

Sołectwo  
GOSŁAWICE

- 1. Gosławice – dawny dom celny
- 2. Gosławice – dawna karczma
- 3. Gosławice – kapliczka
- 4. Gosławice – kapliczki
- 5. Gosławice – dolina Myślinki
- 6. Gosławice – spichlerz
- 7. Gosławice – wieś
- 8. Gosławice – miejsce remizy
- 9. Gosławice – szkoła
- 10. Gosławice – Fiwajda
- 11. Gosławice – grób żołnierski
- 12. Rzędowice – Próg Woźnicki

**T**rasa w sołectwie Gosławice wyniesie ok. 13 km, kiedy rozpoczniemy i zakończymy rajd w Dobrodzieniu. Trasa biegnie drogami asfaltowymi, gruntowymi, leśnymi i polnymi, co jednak nie stanowi nadmiernego utrudnienia. Na wycieczkę rowerową można wybrać się bez przewodnika. Drogę powrotną można skrócić, wybierając przejazd ulicą Dębową przez Hadasiki w kierunku Dobrodzienia. Propozycja wycieczki jest adresowana do osób, które uwielbiają wiejską scenerię, chcą poznać walory przyrodnicze okolicy i obiekty o wartości historycznej.

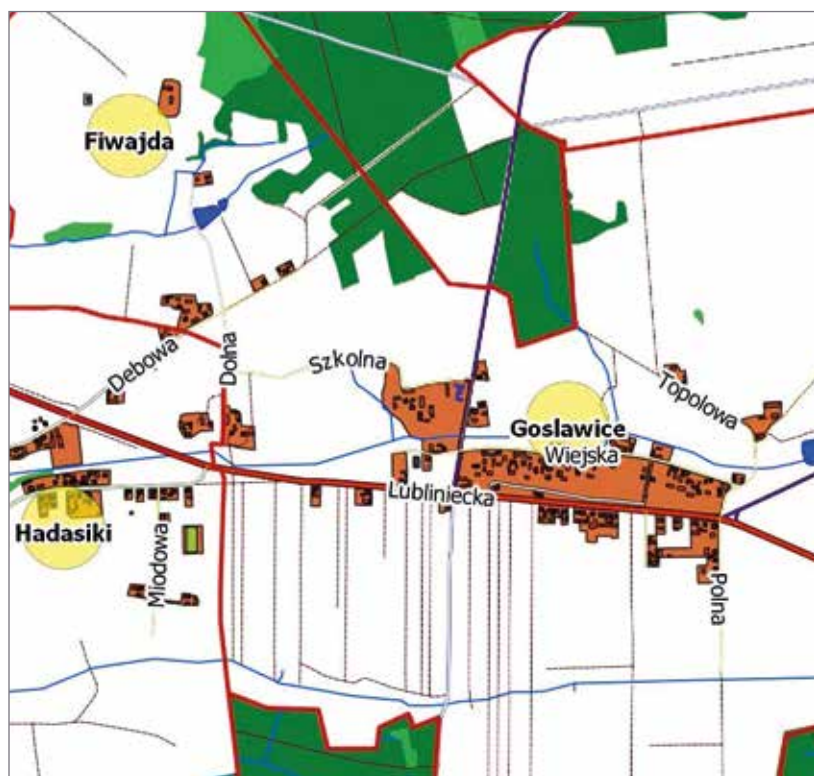
### SOŁECTWO GOSŁAWICE

Sołectwo leży w strefie polodowcowych równin. Obejmuje wielkoprzestrzenne użytki rolne. Przez sołectwo przepływa rzeka Myślinka, miejscami w dość głębokich dolinkach, powstałych w wyniku akumulacyjnej działalności lądolodu. Bogate pod względem florystycznym i faunistycznym są stawy hodowlane. Wieś charakteryzuje się zwartą zabudową, powstałą wzdłuż kilku dróg. W skład miejscowości wchodzi **Wilimownia** [Wilhemsort] (6 domostw), przysiółek **Kije** [Stockfische] – 1 gospodarstwo i przysiółek **Fiwajda** [Viehweide] – 1 gospodarstwo. W północnej części sołectwa rozciąga się las **Bielowiec** [Bielowitz].

Ślady osadnictwa na tym terenie sięgają okresu wczesnego średniowiecza. W 1404 roku pojawiła się nazwa wioski – **Gosławicz** (od imienia założyciela osady rycerza Gosława). W latach 1524–1676 wieś należała do szlacheckiego rodu Krzydłowskich. 11 stycznia 1676 roku Gosławice nabył Johann von Blankowski. Wówczas we wsi istniał dwór i folwark. Mieszkało tu 14 chłopów i 17 kmieci z rodzinami. Odtąd Gosławice [Goslawitz] należały do właścicieli „państwa” Dobrodzień [Herrschaft Guttentag] – habsburskich, pruskich i saksońskich rodów szlacheckich, książęcych i królewskich: Blankowski (1676–1748), Bornstädt (1748–1754), Schönaich-Carolath (1754–1763), Paczkowski (1764–1768), Dalwigk (1768–1774), Burghaus (1774–1777), Schlabrendorf (1777), Sobeck (1777–1780), Stümer (1780–1789), Braunschweig-Lüneburg-Öls (1789–1884), Wettin von Sachsen (1884–1927). W XVIII wieku we wsi pracował



młyn, użytkowano stawy Suchanek, Stary Staw, Kielnik, Olszowa i Stawko i dwie staje lasu pn. Kielnik i Malinie, mieszkało 137 osób (1725). Działała tu potażarnia (1785) i istniała szkoła (1785). W XIX wieku przez wieś poprowadzono szosy do Lublińca (1853) i Sierakowa (1881). Pracowała tu cegielnia polowa (1876). Wieś liczyła (1885) 233 mieszkańców, obejmowała 263 ha, w 38 domach mieszkały 54 rodziny; obwód dworski liczył 531 ha i 21 mieszkańców – 4 rodziny w 2 domach. W 1912 powstała w Gosławicach spółka pastwiskowa. Od 1919 roku majątek dworski nabywało państwo niemieckie, miejscowi rolnicy i przesiedleńcy. W 1926 roku zainstalowano energię elektryczną. W 1939 roku wieś zamieszkiwały 434 osoby. Wojska radzieckie weszły do Gosławic 21 I 1945 roku. 30 IX 2017 wieś liczyła 259 mieszkańców i 88 gospodarstw rolnych.



Fragment gminnej mapy, ilustrującej układ sołectwa Gosławice

Opr. Urząd Miejski w Dobrodzieniu, wyrys z 2012





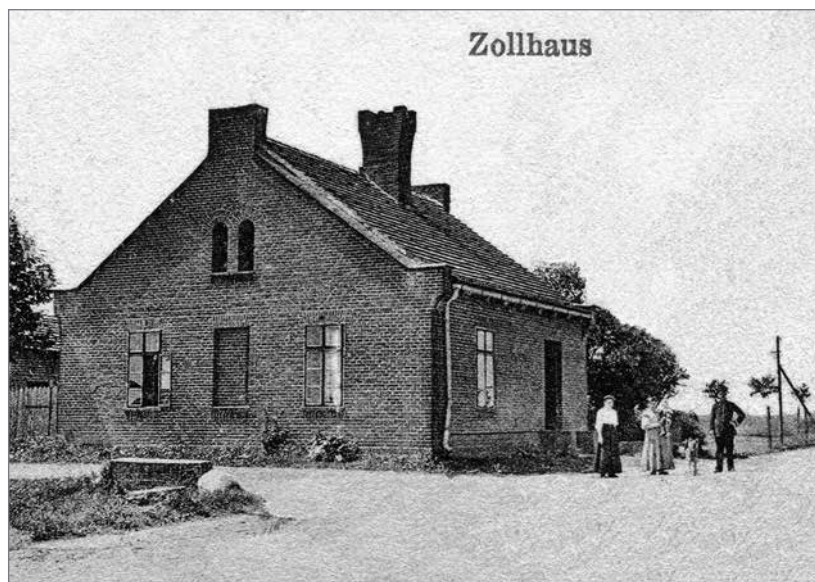




>>> 1 >>>

## Gosławice • DAWNY BUDYNEK CELNY >>> przyjazd z Dobrodzienia – początek trasy rowerowej

W 1846 roku budowa dróg bitych w powiecie lublinieckim była na etapie planowania albo wymierzania i niwelowania. Drogi ubijane kamieniem i spajane wapnem nazywano szosami. Jedna z takich dróg, przygotowywanych do budowy o długości 4,5 mili, miała połączyć Lubliniec z Dobrodzieniem i Olesnem. Budowę odcinka łączącego Dobrodzień z Lublińcem ukończono w 1853 roku. Wówczas w Gosławicach postawiono budynek z cegły i zainstalowano punkt poboru myta drogowego. Kasowano takse za 1,5 mili, czyli do Pawonkowa. Kto jechał dalej, musiał jeszcze przed Lublińcem uiścić opłatę za 1 milę. Później rozpoczęto roboty polegające na prostowaniu biegu drogi do Sierakowa, zwłaszcza na odcinku Rędzina–Sieraków. W 1881 roku drogę Gosławice–Sieraków utwardzano. Po ukończeniu prac nie pobierano myta na tej drodze. W okresie przedwojennym w budynku celnym mieściła się policyjna dyżurka.



Budynek celny w Gosławicach, 1912

*Fragment archiwalnej pocztówki w opracowaniu Pawła Mrozka*





Murowany zajazd w Gosławicach istniał już w końcu XIX wieku. Jego właścicielem był Anton Kontny. Posiadał go jeszcze podczas pierwszej wojny światowej. W budynku również znajdował się punkt poboru myta drogowego i biuro leśniczego. W 1919 roku w zapiskach kronikarskich pojawiło się nazwisko Sowa, jako właściciela. Gospoda była pierwszym zelektryfikowanym budynkiem we wsi – w lutym 1926 roku rozbłysło w nim światło elektryczne. To wydarzenie mieszkańcy uczcili huczną zabawą, co zanotowano w kronice szkolnej Głównicy. Ostatni okres działalności przypadł na lata 1955–1970. Karcznię prowadzili Franciszek Sowa z żoną Elfrydą. Wówczas w sali zajazdu odbywały się głównie zabawy oraz wesela w godzinach popołudniowych, tzn. potańcówki. Nie podawano obiadu, oferowano jedynie drobny poczęstunek. Ostatnią imprezą była rodzinna uroczystość weselna ok. 1985 roku. W 2019 roku sala została rozebrana ze względu na wysokie koszty utrzymania.

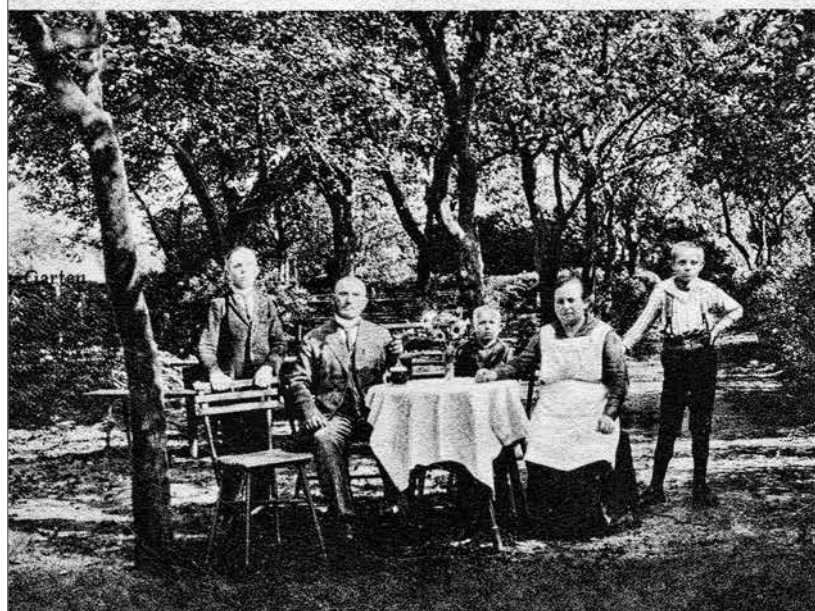


Zajazd Antona Kontnego w Gosławicach, ok. 1910

*Fragment archiwalnej pocztówki w opracowaniu Pawła Mrozka*



Gruß aus Goslawitz bei Guttentag, O.-S.  
Sowa's Gasthaus



Zajazd/karczma rodziny Sowa w Gosławicach, ok. 1920

*Pocztówka ze zbiorów Pawła Mrozka*



Przydrożne kapliczki są nieodłącznym elementem krajobrazu każdej wsi naszej gminy. Są wyrazem wyznawanej wiary, upamiętniają również historyczne zdarzenia. Są kapliczkami wotywnymi, wykonanymi w podzięcie Bogu za wysłuchane modlitwy albo błagalnymi, wzniesionymi w obliczu nieszczęść, albo pokutnymi, postawionymi w celu prześlągnięcia za popełnione zło. W pobliżu zabudowań dawnej karczmy stoi kapliczka, wybudowana w latach 20. XX wieku. Mieszkańcy powiadają, że upamiętnia tragiczną śmierć młodej kobiety, która ze swym świeżo poślubionym mężem przyszła do karczmy na zabawę taneczną w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia 1921 roku. Młody mężczyzna, z którym wcześniej dziewczyna się spotykała, z zazdrości zdjął ze ściany strzelbę, a ta niespodziewanie wypaliła. Sprawca prawdopodobnie pochodził z Radzionkowa, a kapliczkę ufundowali jego rodzice.

• > **Jedziemy uliczką wzdłuż obwodnicy ...**



Kapliczka z lat 20. XX wieku, w pobliżu dawnej karczmy w Gosławicach

*Fot. Paweł Mrozek, 2019*

Przy skrzyżowaniu dróg w Gosławicach znajdują się dwie kapliczki. Starsza jest pomnikiem nawiązującym do okresu pierwszej wojny światowej. Została wybudowana w 1919 roku przez ówczesnego właściciela gospodarstwa rolnego Kutza na wieść o śmierci jedyne-  
go syna. Zgodnie z planem rewitalizacji drogi krajowej z 2007 roku należało ją rozebrać, więc mieszkańcy zdecydowali o postawieniu nowej kapliczki. Materiały na budowę przekazali Generalna Dy-  
rekcja Dróg Krajowych oraz firmy Hardach i Promet. Mieszkańcy wznosili tę małą budowlę obrzędową ku czci Matki Bożej i świętego Floriana pod kierunkim ks. proboszcza Alfreda Waindoka, według planu i wytycznych Urzędu Miejskiego w Dobrodzieniu. Została poświęcona w 2008 roku, podczas nabożeństwa majowego. Okazało się, że kapliczka z 1919 roku nie koliduje z układem dróg i może stać na swoim miejscu dopóki nie stanie się ruiną.



Kapliczki z lat 1919 i 2008 w Gosławicach jako znaki wiary i pamięci

*Fot. Paweł Mrozek, 2011*





**Gosławice • DOLINA MYŚLINKI >>>**

Przekraczając skrzyżowanie, ulicą Topolową wjeżdżamy na teren polodowcowy, w dosyć rozległą dolinkę rzeczną, która miejscami ma 100 m szerokości, którą przecina Myślinka. Rzeczne wąwozy ciągną się od Zwozu, gdzie ta niewielka rzeka bierze swój początek. Urozmaicheniem okolicy są również stawy rybne, usytuowane na jej biegu, wzdłuż ulicy łączącej Gosławice z Główniczami.



Dolinka rzeczna Myślinki

*Fot. Paweł Mrozek, 2018*

• > Ulicą Topolową dojeżdżamy do drogi prowadzącej do dawnego dworskiego spichlerza ...



Po prawej stronie drogi gruntowej znajduje się okazały murowany spichlerz dworski z XIX/XX wieku. Zachowały się charakterystyczne dla epoki elementy architektoniczne i dekoracyjne. W odległej przeszłości istniała w tym miejscu droga, którą mieszkańcy Gosławic udawali się do pracy w zwo skim majątku. Książęcy folwark we Zwozie [Swost, Zwoos] istniał już w XIII wieku. Od połowy XV wieku, jako dobro rycerskie, należał do rodzin Swoysky, Kotulinski, Paczynski. Od 1785 roku wszedł w skład „państwa” Dobrodzień [Herrschaft Guttentag] i był własnością kolejnych szlacheckich, książęcych i królewskich rodów pruskich i saksońskich. Ok. roku 1945 utworzono Państwowe Gospodarstwo Rolne. Pobliski pegeerowski teren polny w pobliżu stawu służył również do celów rekreacyjnych – organizowano tu wiejskie pikniki. Majątek dzisiaj jest własnością PPHU Placzyński Sp. z o.o.

• > **Wracamy ulicą Topolową, jedziemy ulicą Wiejską ...**



Widok na spichlerz dawnego folwarku we Zwozie

Fot. Paweł Mrozek, 2018



Wieś znajduje się w paśmie zwartej zabudowy, wielodrożnicowej, ciągnącej się przez środkową część gminy w kierunku wschodnio-zachodnim. W okresie pruskim Gosławice były gminą. Wójt posiadał tłok pieczętny. Zachowany odcisk z 1934 roku ukazuje wspiętego lwa zwróconego w prawo, z napisem okolnym \*GEMEINDE GOSLAWITZ\* KRS. GUTTENTAG\*. Ciekawostką jest to, że godło nawiązuje do okresu sprzed 1742 roku, kiedy Śląsk należał do Królestwa Czech. Rysunek jedynie w szczegółach różni się od godła Czech – lwa z rozdwojonym ogonem.

We wsi istnieją jeszcze domy murowane z cegły z przełomu XIX/XX wieku, które mają zachowane rozwiązania stylowe z epoki. Przy ulicy stoi transformator z 1926 roku, kiedy rozpoczęto pierwszy etap elektryfikacji miejscowości. Jest to typowa wieżowa stacja elektroenergetyczna, wyposażona w transformatory, które rozdzielają energię elektryczną przy różnych poziomach napięć.



Ulica Wiejska w Gosławicach

Fot. Paweł Mrozek, 2018



W obrębie prywatnego gospodarstwa rolnego rodziny Kurda znajduje się grób żołnierzy niemieckich (jeden pochodził z Berlina, drugi z Białorusi), którzy 21 stycznia 1945 roku w tym miejscu zginęli. Z ustnych przekazów mieszkańców wsi wynika, że żołnierze radzieccy, którzy opanowali wioskę 21 stycznia 1945 roku w nocy, ujęli dwóch żołnierzy niemieckich ukrywających się w piekarnioku, tzn. wolno stojącym niewielkim budynku, mieszczącym piec chlebowy. Niemca zastrzelili, Białorusina natomiast kolbami karabinów zatłukli na śmierć. Wówczas gospodarstwo było opuszczone, ponieważ właściciele „flichtowali” w obawie przed frontem radzieckim. Po przejściu frontu dwaj mieszkańcy wsi pochowali żołnierzy niemieckich w pobliżu polnej drogi. Grobem opiekują się właściciele gospodarstwa.

W związku z tym, że są to tereny prywatne, należy najpierw uzyskać zgodę właścicieli gospodarstwa rolnego na zwiedzenie tego historycznego miejsca.

• > **Dojeżdżamy do skrzyżowania z ulicą Sierakowską ...**



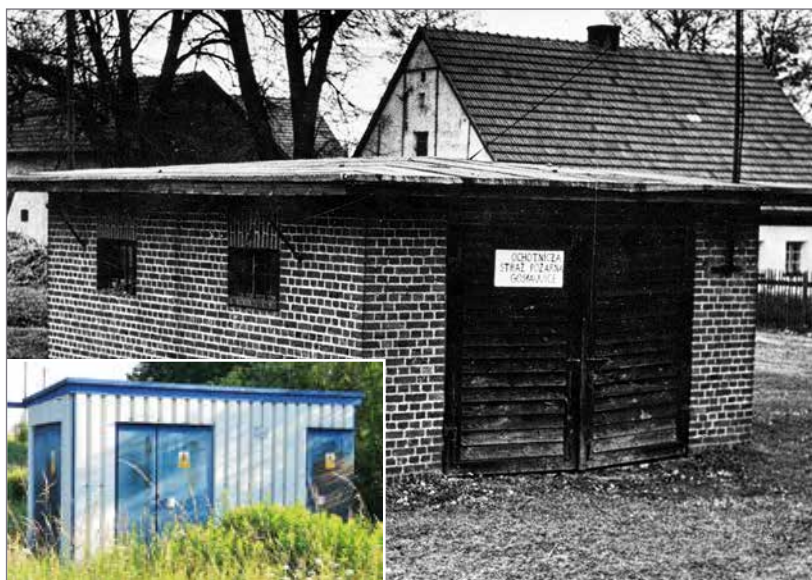
Mogiła żołnierska w obrębie gospodarstwa rolnego w Gosławicach

*Fot. Paweł Mrozek, 2018*





Po przeciwnej stronie ulicy stała remiza strażacka. Stowarzyszenie pożarnicze we wsi istniało już przed rokiem 1933. Przed wybuchem II wojny światowej kierował nim Ernst Jaskuła. Używał straży swój samochód ciężarowy marki Mercedes, którym dostarczał piwo dobrodzieńskim restauratorom w latach 20. XX wieku. Strażacy dysponowali również konną sikawką. Nie odnotowali swego uczestnictwa w dużych akcjach, poza jednym przypadkiem gaszenia pożaru lasu w Klekotnej. Gośławicka sikawka marki Magirus z lat 20. XX wieku jest nadal sprawna, dzięki gruntownej renowacji wykonanej w 2001 roku. Corocznie w czerwcu jest prezentowana podczas zawodów dawnych sikawek konnych w Szemrowicach. W miejscu dawnej remizy, w 1992 roku został postawiony transformator. W roku 1995 strażacy wnioskowali o połączenie jednostek OSP Gośławice i OSP Główny, co zostało zaakceptowane.



Remiza w Gośławicach z roku 1933 i transformator ustawiony na jej miejscu w 1992

Fotografia archiwalna ze zbiorów Magdy Lesch • Fot. Paweł Mrozek, 2018

Udokumentowana historia istnienia szkoły w Gosławicach sięga 1764 roku, kiedy w państwie pruskim wprowadzono powszechny obowiązek nauczania i rozwoju szkolnictwa. Pierwszym nauczycielem, od 1765 roku, był tu Leopold Karl Farner. Zajęcia szkolne prowadził prawdopodobnie w wynajętej dworskiej izbie. Oprócz dzieci z Gosławic (26 gospodarstw), do szkoły uczęszczali uczniowie z Główczy (25 gospodarstw) oraz ze Zwozu i Rędziny (16 gospodarstw). Pod naciskiem rodziców uczniów z Główczy i Zwozu w 1780 roku przeniesiono szkołę do centralnie położonych Główczy, do budynku starej owczarni. 1 kwietnia 1824 roku oddano do użytku duży murowany budynek szkolny. W 1860 roku szkołę rozbudowano. W 1880 roku uczęszczało do niej 235 uczniów. Od 1896 roku w szkole był zatrudniony drugi nauczyciel. Dopiero w 1929 roku podczas spotkania z udziałem władz regencyjnych i powiatowych w główczyckiej szkole zapadła decyzja o budowie szkoły w Gosławicach. Przyznano środki finansowe i zgromadzono cegłę. 1 kwietnia 1933 roku naukę w nowej szkole rozpoczęło 58 uczniów. 21 stycznia 1945 roku żołnierze radzieccy wypalili 2 mieszkania nauczycieli, mieszczące się w budynku szkolnym. 29 uczniów z Gosławic skierowano do szkoły w Główczy, gdzie 4 czerwca rozpoczęli naukę wyłącznie w języku polskim. W 1948 ukończono odbudowę zniszczonej szkoły w Gosławicach, więc uczniowie ponownie mogli pobierać naukę w miejscu zamieszkania. Placówka została zamknięta w roku szkolnym 1958/1959 z powodu niskiej liczebności dzieci. Decyzję o utworzeniu w opuszczonym budynku Zasadniczej Szkoły Rachunkowości Rolnej podjęto w 1963 roku. Szkoła przygotowywała pracowników księgowości dla Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych, Kółek Rolniczych i innych instytucji obsługujących rolnictwo. W 1971 roku przekształcono ją w Zasadniczą Szkołę Rolniczo-Drobiarską, kształcącą w zawodzie rolnik-drobiarz.





Chór katolicki w Gośławicach, prowadzony przez nauczyciela Rükerta w 1928 roku

*Fotografia ze zbiorów Heinricha Maziola*



Uczennice Zasadniczej Szkoły Rachunkowości Rolnej, ok. 1970

*Fotografia ze zbiorów MTRDZ*

Kolejne przekształcenia nastąpiły w 1982 roku. W Gośławicach utworzono Zespół Szkół Rolniczych. Przez kilka lat (do 1989) rozbudowywano północne skrzydło szkoły i wybudowano salę gimnastyczną. W kolejnych latach w skład ZSR wchodziły Zasadnicza Szkoła Rolnicza, Technikum Rolnicze, Wieczorowe Technikum Rolnicze, Liceum Zawodowe, Liceum Agrobiznesu, Technikum Architektury Krajobrazu, Technikum Agrobiznesu. Do szkoły uczęszczała również liczna grupa uczniów spoza Opolszczyzny. Kiedy w 2003 roku liczba uczniów znacznie się zmniejszyła, Starostwo Powiatowe w Oleśnie zdecydowało o włączeniu szkoły do Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Dobrodzieniu od 1 września 2004 roku. Ostatecznie w 2009 roku budynek szkolny został zamknięty. Cztery lata później władze oświatowe powiatu oleckiego wyraziły zgodę na utworzenie szkoły dwujęzycznej w opuszczonym budynku. Remont pomieszczeń w Zespole Szkolno-Przedszkolnym Stowarzyszenia Pro Liberis Silesiae w Gośławicach w 2013 roku został sfinansowany ze środków Mniejszości Niemieckiej, będących w dyspozycji Fundacji Rozwoju Śląska oraz Wspierania Inicjatyw Lokalnych, pochodzących z wcześniejszych dotacji Rządu Niemieckiego. W 2019 roku w skład dwujęzycznego zespołu wchodziło przedszkole i siedem klas szkoły podstawowej.



Zespół Szkół Rolniczych w Gośławicach, ok. 1995

*Fotografia ze zbiorów MTRDZ*







Technikum Rolnicze – pracownia biologii

*Fot. Paweł Mrozek, 2002*



Technikum Rolnicze – pracownia komputerowa

*Fot. Paweł Mrozek, 2002*



• > Skracamy w ulicę Szkolną; jedziemy do krzyżówki dróg Szkolnej, Dębowej i Stawowej ...



Po lewej stronie znajduje się Wilimownia, na wprost droga dojazdowa do Fiwajdy, po prawej jest teren polno-leśny pn. Kije. Już nie ma tutaj trzcinowisk czy stanowisk wierzby, z której pozyskiwano wiklinę, w tym miejscu są pola uprawne.

• > Jedziemy ulicą Stawową w kierunku Fiwajdy; mijamy domostwo i trzy stawy zasilane wodą z dwóch pobliskich źródeł; dojeżdżamy do granicy Fiwajdy – gospodarstwa prywatnego; w oddali widać starą stodołę polową ...



Fot. Paweł Mrozek, 2018



W 1912 roku przedsiębiorcy Hepner, Fiola i Schleier założyli tu spółdzielnię pastwiskową, zwaną **Viehweide**. Obejmowała 150 morgów łąk, kawałek lasu, staw rybny i dom mieszkalny. Za domem znajdowało się źródło, powstałe na tzw. kurzawce, więc niebezpieczne ze względu na luźny, ruchomy grunt. Teren przeznaczony na pastwiska podzielono na kwatery i ogrodzono. Płoty prowadziły do stodoły polowej [Feldscheune], w której zwierzęta miały schronienie. Ze źródła rurociągami pobierano wodę do koryt. Na każdej kopli było ustawione koryto dla bydła. Jeden pastuch od początku maja do późnej jesieni dozorował ok. 150 sztuk bukatów, jałowic, cieląt i źrebaków. Bydło było ważone przed i po wypasie. Wysokość opłat za dozór i wypas była uzależniona od przyrostu wagowego zwierząt. Bydło było przywożone również z innych miejscowości, nawet z Koźła [Cosel].

Po zakończeniu drugiej wojny światowej i przeprowadzeniu repatriacji, na Fiwajdzie swoje bydło wypasali repatrianci. Od 1950 roku pastwiska należały do RSP „Jedność” w Dobrodzieniu. Wówczas wypasano tu również krowy dojne, dlatego w porach dojenia wozami przywożono pracownice RSP. W stodole składowano również różne materiały lub plony. Dom, w którym mieszkała jedna rodzina nie został przebudowany, spółdzielcy wykonali jedynie murowaną dobudówkę. Dlatego domostwo swoim wyglądem wiernie nawiązuje do czasów założenia przedsiębiorstwa pastwiskowego. Mieszkańcy domu na Fiwajdzie zmieniali się kilkakrotnie. W pewnym okresie mieszkał tam nawet stolarz z Chorzowa, który wyrabiał konfesjonały. Założył też grzybnię i uprawiał boczniaki. Po jego wyprowadzce gospodarstwo podupadało. Od wielu lat Fiwajda jest własnością prywatną. Nowy właściciel prowadzi 40-hektarowe gospodarstwo rolne. Mieszka w historycznym domu. Źródło nadal jest czynne – wody nigdy nie brakowało, ale czasem źródło nie tryska zbyt obficie. Duże szkody w gospodarstwie robią dziki i żurawie szare, które pustoszą uprawy kukurydzy.





Piknik na Fiwajdzie [Viehweide] w latach 30. XX wieku

*Fotografia ze zbiorów Bernarda Jonczyka*



Widok na zabudowania i pola Fiwajdy

*Fot. Józef Włodarz, 2016 i Paweł Mrozek, 2017*





• > Wracamy ulicą Stawową do skrzyżowania, skręcamy w lewo i drogą przez las Bielowiec dojeżdżamy do drogi leśnej, łączącej Zwóz z Rzędowicami; skręcamy w lewo ...



Przejazd w kierunku Zwozu, dojazd do krzyżówki dróg, przejazd do Rzędowic

*Fot. Paweł Mrozek, 2019*



Po prawej stronie, w odległości kilkunastu metrów od drogi, na terenie żwirowiska, czyli miejsca gdzie okoliczni rolnicy wydobywali żwir na potrzeby własne, znajduje się żołnierska mogiła. Niestety, przed laty powstało w tym miejscu nielegalne wysypisko śmieci. Grób znajduje się w zagłębieniu. Zostali w nim pochowani dwaj żołnierze niemieccy. Uciekając przed oddziałem radzieckim 21 stycznia 1945 roku, ukryli się w stodole na Fiwajdzie. Czerwonoarmiści wypatrzyli ich i zastrzelili. Z powodu mroźnej zimy, mieszkańcy domu pochowali żołnierzy w obrębie gospodarstwa. Wiosną zostali przeniesieni na leśne żwirowisko. Grób jest uporzędkowany, kilka lat temu ktoś wykonał nowy krzyż nagrobny.



Mogiła żołnierska w leśnym zagłębieniu, w pobliżu granicy sołectw Gosławice i Rzędowice

Fot. Paweł Mrozek, 2018 i 2019



Jadąc w kierunku Rzędowic, po lewej stronie drogi miniemy rozległe pola Fiwajdy. Aby dojechać do Dobrodzienia możemy wybrać ulicą główną albo wcześniej skręcić w drogę polną. Znajdziemy się na Garbie Woźnickim – paśmie wzniesień Wyżyny Woźnicko-Wieluńskiej. Wzniesienie z niewielkimi pradolinami na terenie naszej gminy osiąga ok. 270 m n.p.m. Zostało utworzone z głazów, żwirów, piasków i gliny, naniesionych przez lodowiec epoki plejstocenu. W odległej przeszłości grunty orne pod Rzędowicami należały do przedstawicieli rodów szlacheckich, książęcych albo królewskich. Ostatnim właścicielem rzędowickiego majątku był król Friedrich August III von Sachsen. Od 1919 roku wyprzedał swoje dobra państwu niemieckiemu oraz mieszkańcom wsi i miasta. W 1938 roku 17 rolników z Rzędowic nabyło pola uprawne o powierzchni do 12 ha. Odtąd niektórzy rolnicy swoje podrzędowickie pola nazywają *Pańskimi*.

#### • DOJAZD DO DOBRODZIENIA – ZAKOŃCZENIE WYCIEZKI •



Panorama Dobrodzienia – widok z drogi polnej na Garbie Woźnickim pod Rzędowicami

Fot. Paweł Mrozek, 2018



Wydano w okresie działalności  
Międzygminnego Towarzystwa Regionalnego  
Dobrodzień-Zębowice

Współpraca:  
Dobrodzieński Ośrodek Kultury i Sportu









**ziemia dobrodzieńska – nasza mała ojczyzna i nasza duma**



*„Europejski Fundusz Rolny na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”  
„Wspieranie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020  
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020: Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi*